

KS. TADEUSZ REROŃ

## KOŚCIÓŁ W ŚWIECIE WSPÓŁCZESNYM 30 LAT KONSTYTUCJI „GAUDIUM ET SPES”

Sobór Watykański II nazaczył w doniosły sposób dziejową drogę Kościoła katolickiego w drugiej połowie XX w. Droga ta prowadzi niezmiennie od Chrystusa do człowieka. Kościół kierowany przez Ducha Bożego wciąż odkrywa tę drogę jako własne zadanie, jako misję zbawczą w świecie współczesnym. W tej perspektywie dzieło Vaticanum II jawi się jako życiodajne doświadczenie wiary oraz bezcenne dziedzictwo nauki Kościoła. Dlatego Sobór jest wciąż aktualny, żywy i inspirujący. Na gruncie tego bogatego doświadczenia – które historycznie jest już zamknięte (11 X 1962 – 8 XII 1965), ale duchowo wciąż trwa – trzeba spojrzeć na cały posoborowy okres życia Kościoła. Szczególną okazją do pogłębionej refleksji, nad tym wydarzeniem i nad całym złożonym postconcilium były uroczyste obchody dwudziestej rocznicy zamknięcia obrad Soboru Watykańskiego II. Punktem kulminacyjnym tych uroczystości i zarazem nowym impulsem do dalszych dociekań nad soborowym dziedzictwem był Nadzwyczajny Synod Biskupów, który obradował w Rzymie w dniach 20 XI – 8 XII 1985 roku.

Dziś upłynęło już 30 lat od czasu zamknięcia Soboru. Jednym z najdonioślejszych jego dokumentów była Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym *Gaudium et spes* (uchwalona 7 XII 1965). Toteż z tej okazji w dniach 28-30 grudnia 1995 roku odbyły się w Wiedniu Austriackie Dni Duszpasterskie (*Österreichischen Pastoraltagung*). Zostali zaproszeni na nie księża, diakoni, katecheci, przedstawiciele innych kościołów chrześcijańskich i wszyscy zainteresowani przemianami dokonującymi się aktualnie w Kościele. Dni Duszpasterskie nosiły tytuł: „Kościół w świecie współczesnym. Krytyczny stosunek”. Zorganizowane zostały one przez Austriacki Instytut Pastoralny. Symposium rozpoczęło się uroczystym nabożeństwem Słowa Bożego, któremu przewodniczył abp Georg Eder z Salzburga.

W sali obrad w imieniu organizatorów przywitał przybyłych gości oraz wprowadził ich w temat tegorocznych Dni ks. Alois Schwarz z Wiednia. Podkreślił

on, że trzydzieści lat to stosunkowo niewielki okres w historii Kościoła powszechnego, ale w życiu ludzkim to już okres znaczny, w którym można wiele osiągnąć i wiele zaprzepaścić. Dla katolików orędzie soborowe było wezwaniem do ubogacenia wiary. Na aktualność tego wezwania zwracał uwagę w swoich homiliach przygotowujących rocznicę Jan Paweł II. Chodzi o to, aby chrześcijanie umieli odpowiedzieć sobie na najbardziej podstawowe pytania: na ile nauka ostatniego Soboru, zawarta zwłaszcza w *Gaudium et spes*, rzeczywiście przeniknęła do myślenia i działania współczesnego człowieka, na ile wciąż inspiruje go w nauczaniu i postępowaniu, czy i jak kształtuje jego postawy chrześcijańskie oraz życie różnych wspólnot kościelnych? W tym zawiera się nie tylko wezwanie do poważnej i krytycznej refleksji, ale również do wytężonej pracy.

Pierwszy wykład wygłosił prof. Karl Gabriel, wykładowca na uniwersytecie w Osnabrück. Prelegent mówił na temat: *Spoleczne przemiany jako znaki czasu*. Ukazał on zaistniałe przemiany w dzisiejszym świecie: kompleksowość, pluralizm, globalizacja, profesjonalizm, odcięcie się od tradycji, indywidualizacja. Te znaki czasu, które wpływają na określenie stosunków między Kościołem a współczesnym mu światem, są dla niego wyzwaniem. Kościół ma obowiązek odczytać je i wydobyć z nich treści potrzebne do dania światu odpowiedzi na nurtujące go pytania. Przemiany, których doświadcza człowiek dzisiejszy, mają skutki dla Kościoła i dla teologii. Kto mówi „znaki czasu”, wyznaje, że jest coś, czego się można dowiedzieć od samego czasu. Jest to uznanie historyczności świata, a także samego Kościoła w tej mierze, w jakiej – różny od świata – jest z nim jednak związany.

Drugim prelegentem był wykładowca na uniwersytecie w Lucernie prof. Dietrich Wiederkehr, który przedstawił temat: *Drzwi Kościoła otwarte dla świata – drzwi świata otwarte dla Kościoła. 30 lat „Gaudium et spes”* W tym przedłożeniu został podkreślony fakt, że Kościół – chcąc pełnić swoją misję – musi przyczynić się do poprawy wytworzonego w ostatnich stuleciach klimatu w swoich stosunkach ze światem. Wspomnienia przeszłości nagromadziły w świecie niemały ładunek nieufności, przyczyniały się aż do tego, iż Kościół znalazł się wobec współczesnego świata w pogłębiającej się izolacji, która uniemożliwiała mu rzeczywistą w nim obecność. Jak dawniej żądano od świata, by służył Kościołowi, tak teraz utwierdza się świadomość, że to on powinien służyć światu, służyć całej ludzkości i każdemu pojedynczemu człowiekowi. Tylko wtedy, gdy Kościół żyje w dzisiejszym świecie i dzisiejszy świat żyje w Kościele, Kościół może pozostać Kościołem, lepiej powiedziawszy, Kościół może stać się Kościołem.

W drugim dniu jako pierwszy, z referatem pt. *Kościół – lekarstwem dla dzisiejszego świata?*, wystąpił prof. Siegfried Müller z Frankfurtu. Zdaniem prelegenta Kościół w Europie Środkowej znajduje się w ogromnym kryzysie wiarygodności. Toteż należy na nowo odkryć interpretację wiary, dzięki czemu Kościół może stać się skutecznym lekarstwem dla świata. Wiara nie jest rzeczywistością istniejącą poza życiem doczesnym. Dla chrześcijanina w pewnym sensie wszystko jest „sakralne”, całe bowiem jego życie jest dla Boga. Osoby i rzeczy mogą być zatem wciągnięte w realizację nadprzyrodzonego celu i głęboko przeniknięte cnotami chrześcijańskimi bez zmiany charakteru ich natury. Zadaniem chrześcijan,

żyjących i pracujących w sferze tego, co „świeckie”, nie jest dokonywanie jego sakralizacji, ale uświęcanie tej sfery rzeczywistości i zbawienia jej przy zachowaniu jej „charakteru świeckiego”

Kolejnym referentem był prof. Helmut Schüller (Wiedeń). Podjął on tematykę: *Kościelna odwaga w stosunku do świata: konsekwencje i wyzwania*. Kościelna odwaga w stosunku do świata jest odwagą przekazywania orędzia ewangelicznego współczesnym ludziom. Wyraża się ona w słowach wypowiedzianych przez Chrystusa: „Nie lękajcie się!” Te słowa odnoszą się do człowieka, któremu ziemia została powierzona we władanie. Kościelna odwaga okazuje się też w obronie godności każdego człowieka, tego jeszcze nienarodzonego, jak i potrzebującego opieki, człowieka innej narodowości, człowieka kalekiego, biednego. Ta odwaga to dawanie chrześcijańskiego świadectwa w dzisiejszym świecie i nowe myślenie obejmujące cały świat.

Tego samego dnia uczestnicy mogli wysłuchać jeszcze wykładu prof. Ferdinanda Reisingera (Linz) pt. *Zaangażowana nienaturalność. O stylu Kościoła po „Gaudium et spes”* Tym stylem współczesnego Kościoła jest: służyć w miłości, duch umywania nóg, wizja partnerstwa, inkulturacja, dialog, wspólne zjednoczenie z Chrystusem.

Czwartą konferencję wygłosiła Eva Petrik (Wiedeń). Poruszyła ona problem: *Kościelna odwaga w stosunku do świata – wkład katolickich organizacji*. Prelegentka podkreśliła, że Kościół posoborowy to dom z otwartymi drzwiami i oknami umożliwiającymi przejście. Jest to Kościół, który łączy się z całym rodzajem ludzkim. Jego misją jest przenikanie porządku rzeczy doczesnych duchem Ewangelii. Znacząca rola na polu apostołatu przypada świeckim. Najbardziej skutecznym okazuje się apostołat zorganizowany. Organizacja może wspierać pojedynczego człowieka, motywować, dawać wsparcie, kształtować i umacniać poglądy, być środkiem zaradczym, przez dobre przygotowanie uzdalniać do działania i towarzyszyć duchowo.

Ostatnim punktem tego dnia była dyskusja panelowa na temat Kościoła w Austrii z punktu widzenia polityków. W rozmowie wzięli udział: Wolfgang Schüssel i Heinz Fischer. Moderatorką interesującej dyskusji panelowej była Eva Petrik.

Trzeci dzień obrad rozpoczęła uroczysta liturgia Eucharystyczna, której przewodniczył kard. Franz König. Tuż po niej ostatni już wykład w ramach Austriackich Dni Duszpasterskich wygłosił bp Johann Weber (Graz), mówiąc na temat: *Dialog – służba prawdzie, służba nadziei*. Prelegent wyjaśnił na wstępie, że dialog jest czymś więcej niż tylko jakąś metodą, dialog jest pewną postawą. On jest drogą, którą wzajemnie trzeba przejść. Dialog oznacza wzajemną „ważną rozmowę” Wtedy można jedynie dokonać wzajemnej wymiany opinii. Dialog nie jest jednak „magiczną wymianą”, która natychmiast rozwiąże wszystkie trudne sytuacje. W dalszej części zostały omówione poszczególne pola dialogu: dialog w Kościele, który oznacza jedność w wielości i wielość w jedności; dialog życiowy, który choć jest czasem trudny, to jednak oznacza radość z istnienia drugiego; dialog z „przeciwnikiem”, który osiąga się przez otwartą rozmowę bez lęku przyjęcia innego myślenia; dialog ze złem istniejącym w świecie (zniszczenie środowiska,

wyzysk, nienawiść do cudzoziemców, pogarda kobiet, itd); dialog z niewierzącymi, dialog z biednymi.

Podczas ADD przeprowadzono łącznie 14 konwersatoriów, na których prowadzono żywe dyskusje. Toczyły się one wokół problematyki zawartej w temacie obrad, a nie poruszanej na wykładach. Ukazany w nich został Kościół jako rzecznik solidarności, mówiono o małżeństwie i rodzinie, zastanawiano się nad nabrzmiałym problemem azylantów i uchodźców. W dyskusjach w małych grupach nie zabrakło też tematyki poświęconej roli kobiety w Kościele i na arenie międzynarodowej (Światowa Konferencja Kobiet). Dotykano również problemu, jakim jest zaangażowanie świeckich katolików w politykę oraz wkład Kościoła w budowanie pokoju. Uczestnicy sympozjum mogli zapoznać się ponadto z tak ważnymi zagadnieniami współczesnego świata, jak: spojrzenie Kościoła na postęp techniczny i pracę ludzką; wykorzystanie czasu wolnego; osiągnięcia nauki, literatury i sztuki; moralne zasady działalności gospodarczej; wiara jako źródło rozwoju kultury; zadania środków społecznego komunikowania.

Jak wynika z przedłożonych tematów poruszanych na omawianym sympozjum, to spotkanie naukowe było ważnym wydarzeniem w ramach jubileuszu konstytucji *Gaudium et spes*. Bogactwo przedstawionej problematyki wskazuje jednocześnie na głębię samego dokumentu soborowego. Może też z tego wynikać postulat, aby i w naszych środowiskach naukowych często powracać do treści konstytucji *Gaudium et spes*.